

# KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski.  
Za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, środa dnia 20 lutego 1935

Rok 30

Nr. 84

## Poważna sytuacja wewnętrzna w Belgii

Powodem odmowa zezwolenia na urządzenie manifestacji 200 tysięcy socjalistów —  
W parlamencie rzucono się na ministra — Groźba strajku generalnego

Bruksela. (PAT.) Sytuacja wewnętrzna Belgii w związku z projektowaną manifestacją 200.000 socjalistów w Brukseli 24 lutego w dalszym ciągu jest niesłychanie poważna. Socjaliści wskazują na fakt, iż poprzednio rząd zezwolił na manifestację. Obecna odmowa uważają za sprzeczną z konstytucją. Rząd wysuwa ze swej strony argumenty, że prasa socjalistyczna doprowadziła robotników do niezwyklego napięcia, nawołując niemal otwarcie do rozruchów. Rząd obawia się, że 200.000 socjalistów, manifestujących w Brukseli, spowoduje zamieszki, które trudno będzie opanować.

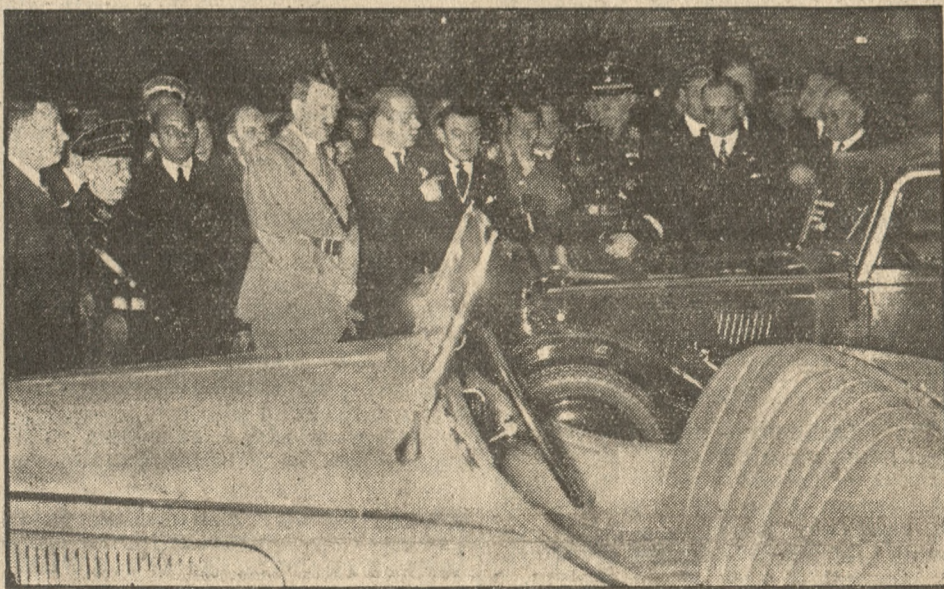
Na wiecu socjalistycznym w Saint Leroi Vandervelde zapowiedział wobec dwudziestu kilku tysięcy zgromadzonych górników, że socjaliści w wypadku utrzymania tego zakazu przez rząd odpowiedzą strajkiem generalnym. Wskazuje się również na podniecenie, panujące w okręgu górniczym Baurinage.

Wczorajsze obrady parlamentu nad interpelacją socjalistów w tej sprawie były niezwykle burzliwe. W pewnej chwili kilkunastu deputowanych socjalistycznych rzuciło się w kierunku ław rządowych z zamiarem pobicia ministra sprawiedliwości, którego obronili woźni. Obrady parlamentu w podobnym nastroju toczyły się do wieczora.

W wypadku, gdyby izba podtrzymała stanowisko rządu w sprawie projektowanej manifestacji socjalistycznej, odbędzie się w Brukseli nadzwyczajny kongres partii socjalistycznej, który zdecyduje, jakie stanowisko zajmie partja. Spodziewają się, że socjaliści będą

dażyli do strajku generalnego, któryby mógł doprowadzić do dymisji rządu. W tym wypadku sytuacja polityczna bardzo się skomplikuje, gdyż, według wszelkiego prawdopodobieństwa, żadna partja nie potrafiłaby stworzyć większości rządowej.

Bruksela. (PAT.) W wyniku wczorajszych obrad parlamentu izba podtrzymała stanowisko rządu Theunisa w sprawie zakazu manifestacji socjalistycznej, uchwalając rządowi votum zaufania 89 głosami przeciw 73.



Przy Kaiserdamie w Berlinie-Charlottenburg otwarto międzynarodową wystawę samochodów i motocykli w obecności Hitlera. Przy tej okazji prasa niemiecka dała wyraz życzeniu, aby jak najszybciej dokonać takiej motoryzacji kraju, aby Niemcy zajęły pierwsze miejsce w Europie. — Na rycinie Hitler ogląda nowoczesny samochód.

## Zainteresowanie polsko-angielskim traktatem handlowym

Businessmenów angielskich czekają możliwości, jakich jeszcze nie mieli

Londyn. (PAT.) Zainteresowanie opinii angielskiej możliwością stosunków handlowych z Polską znalazło dobitny wyraz w przemówieniu min. Runcimana, który z okazji bankietu, wydanego przez dział tekstylny targów przemysłu brytyjskiego, zwrócił specjalną uwagę brytyjskiego świata gospodarczego na przyszły traktat han-

dlowy z Polską, w którego ramach, jak oświadczył min. Runciman, Wielka Brytania uzyskała zniżki w taryfie celnej odnośnie 200 kategorii towarów. Brytyjski minister handlu podkreślił z naciskiem, że nowy traktat udzieli bardzo wielu businessmenom angielskim możliwości, których dotąd nie mieli.

## Sprawa rokowań angielsko-niemieckich

Londyn. (Tel. wł.) „Times” twierdzi, że w środę rząd brytyjski na swym posiedzeniu omawiać będzie propozycję podjęcia bezpośrednich rokowań z Niemcami. Ambasador francuski odwiedził w poniedziałek min. Simona, zawiadamiając go, że rząd francuski nie zgłosi żadnego sprzeciwu, jeżeli wizytę angielskiego min. spraw zagranicznych Simona w Berlinie uchwali

rada ministrów.

Studjum odpowiedzi niemieckiej łącznie z ustnymi informacjami, danymi ambasadorom Francji i Anglii w Berlinie, wykazuje, że przed ewentualną podróżą min. Simona do Berlina muszą być przeprowadzone rozmowy na drodze dyplomatycznej. Przewidziane w końcowym ustępie komunikatu londyńskiego z dnia 3 lutego narady francusko-angielskie już się rozpoczęły.

Berliński korespondent „Timesa” stwierdza, że według zdania niemieckiego rozmowy niemiecko-angielskie uważane są w niemieckich kołach rządowych nie tylko jako najbliższy i najwłaściwszy, ale również i jako jedyny krok, który może przynieść jakikolwiek postęp. Nowa nota francusko-brytyjska, oraz nowe rozmowy francusko-brytyjskie wywołałyby w Berlinie jak najgorsze wrażenie.

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Na posiedzeniu rady ministrów Laval przedstawił sytuację dy-

plomacyjną, wytworzoną przez odpowiedź niemiecką na propozycje francusko-brytyjskie.

Laval stwierdził, że rządy francuski i brytyjski są w ścisłym kontakcie, wymieniając poglądy w duchu pełnej ufności współpracy. Nie należy przewidywać szybkiego rozwoju wydarzeń, gdyż zagadnienia, wysunięte przez odpowiedź niemiecką wymagają uważnego zbadania, wykluczającego pośpiech przy udzielaniu odpowiedzi Francji i W. Brytanii dla Niemiec.

Berlin. (PAT.) W dobrze poinformowanych kołach berlińskich utrzymuje się przekonanie, że zanim jeszcze rokowania między Niemcami i Anglią, względnie Francją, wejdą w fazę realizacji, minister spraw zagranicznych v. Neurath uda się do Londynu.

## Sesja parlamentu czechosłowackiego

Praga. (PAT.) Prezydent Republiki przesłał do prezesa rady ministrów Malypetra pismo, którym zamyka z dn. 19 lutego sesję zgromadzenia narodowego i zwołuje obie izby na sesję zwykłą w dn. 5 marca rb.

## Krwawe starcie

Paryż. (PAT.) Agencja Havasa donosi z Białogrodu, iż w wiosce Sibin grupa chłopów zaatakowała patrol żandarmerji, usiłując odbić trzech aresztowanych chłopów. W czasie starcia zabitych zostało 7 chłopów, zaś trzech chłopów i trzech żandarmów odniosło rany.

## Apelacja Hauptmanna

Treuton. (PAT.) W dniu wczorajszym Hauptmann wniósł apelację od wyroku kary śmierci do sądu apelacyjnego w New Jersey, najwyższej instancji w tym stanie.

## Uratowani lotnicy rosyjscy

Moskwa. (PAT.) Lotnik Golubiew, mechanik oraz jeden z pasażerów uszkodzonego samolotu, uratowani po 18 dniach błąkania po tajdze, przewiezieni zostali do Archangielska. Lekarze skonstatowali osłabienie głodowe trzech ocalałych. Żywili się oni bowiem w czasie swego błąkania korą i trawami. Po drugiego pasażera, pozostawionego w miejscu kapotażu z powodu wady serca, wysłano samolot.

Winę przymusowego lądowania przypisują Golubiewowi, który, jak się okazuje, lądował, by odzyskać straconą orientację.

## Za rury ulgi turystyczne

Warszawa. (Tel. wł.) W chwili obecnej prowadzone są rokowania o dostawę większej ilości rur wodociagowych z hut śląskich do Bułgarii. Wysokość sumy tej transakcji wyniesie około 2 i pół miliona złotych. Rozliczenie ma nastąpić w postaci kompensacji wzajemian za udzielenie turystom polskim, przybywającym do Bułgarii, podobnych ulg, jakie przysługują wyjeżdżającym do Jugosławii. (w)

## Na wysokości 30 i pół klm.

Moskwa. (PAT.) Przeszło 2 miesiące temu wypuszczona została radjosonda systemu prof. Molezanowa do badań w stratosferze, zaopatrzona w aparat rejestracyjny. Wzniosłszy się na znaczną wysokość, radjosonda zaginęła. Dopiero teraz odnaleziono aparat rejestracyjny radjosondy i przewieziono go do Moskwy. Aparat ten wykazuje, że radjosonda osiągnęła rekordową wysokość 30 i pół klm.

## Rokowania włosko-abisyńskie

Rzym. (PAT.) Rokowania włosko-abisyńskie w Addis-Abebie trwają. Abisynja zgodziła się w zasadzie na utworzenie strefy neutralnej w okręgu Ual-Ual, stawiając za warunek wolny dostęp dla plemion koczowniczych do oaz położonych w zneutralizowanym okręgu. Natomiast odrzuciła Abisynja żądanie uprzedniej ewakuacji sił zbrojnych z tego okręgu.

## Muzeum rewolucji faszystowskiej

Rzym. (PAT.) Mussolini zainaugurował dziś uderzeniem młota w mury rozbite starych domów położonych wzdłuż Via del Impero. Na miejscu tych domów stanąć ma pałac hiktorski, w którym m. in. znajdzie pomieszczenie muzeum rewolucji faszystowskiej. Rozbijając stary mur, Mussolini oświadczył: „Tu stanie pałac faszystów z potężną wieżą, która będzie symbolem naszej siły i naszej woli”.

## Porządek obrad czwartkowego posiedzenia Sejmu

Pobór rekruta i nowe podatki

Warszawa, 19. 2. Porządek obrad czwartkowego posiedzenia Sejmu przewiduje aż 28 punktów. Są to naogół sprawy drobne, najważniejsza z nich, to ustawa o poborze rekruta. Rząd przedkłada 8 nowych projektów, z tego 3 dotyczą spraw skarbowych, a m.

in. projekt opodatkowania cukru skrobiowego, projekt opodatkowania kwasu węglowego, i projekt o wypuszczeniu biletów skarbowych oraz 5 projektów ratyfikacji ustaw i konwencji międzynarodowych. (w)

# Ku motoryzacji

**Tłok na wystawie samochodowej — Swastyki i sztylety szturmowcy — Mapy z poprawkami — Drogi i wozy**

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Berlin, 16 lutego.

Berlin znajduje się pod znakiem wystawy samochodowej. Zdawałoby się dziwne, że w tak olbrzymim mieście impreza tego rodzaju, nawet przy swym ogromie, zdolna jest opanować całą atmosferę. Jednak zagadka wyjaśnia się łatwo: „glajchszaltung” także co do zainteresowań: w sobotę zwolniono wcześniej wszystkich urzędników i pracowników celem zwiedzenia wystawy. Każdy tu uważa za swój patriotyczny obowiązek interesować się motoryzacją, nie wyłączając nawet najbardziej wtróbianych i zatuczonych urzędników i pedagogów. To jest: właśnie ci manifestują najślisznie zainteresowanie, aby dotrzeć kroku nowym czasem. Bywają więc nieporozumienia bardzo wesołe.

Np. w hali motocykli przy oddziałach wielkich fabryk udzielają wyjaśnień różni znani jeźdźcy wyścigowi, którzy przy powszechnym zainteresowaniu sportem są ogromnie popularni, jak u „DKW” Mansfeld, u „NSN” znany i u nas Soenius. Jakiś typ o wyglądzie nauczyciela z prowincji pyta go, dlaczego ten sam model i typ ma dwie ceny, różniące się o 50 marek. Soenius, który prawdopodobnie nigdy maszynami turystycznymi się nie zajmował, bąknął ni to ni owo, a kiedy na ponowne pytanie zaczął przeglądać prospekt, typ zauważył z uroczystym oburzeniem: „Czyż nie ma tutaj kogo, co by się znał na motocyklach?”

Widać jednak wyraźnie, że zainteresowanie jest przecież nie tylko platoniczne. Stąd też tłumy są stale przy motocyklach i małych wozach, podczas kiedy przy wejściu są pustki, mimo, że ustawiono tam szereg rzeczy naprawdę godnych zobaczenia. Przedewszystkiem pierwszy na świecie motocykl Daimlera i pierwszy — podobno, bo w Wiedniu mówią inaczej — samochód Benz. Ekspozycje te, bardzo dobrze utrzymane i bardzo wyraźnie uwidaczniające idee konstrukcyjną twórców, nie budzą zainteresowania szczególnego. Najwyżej ten i ów, przechodząc, rzuci uwagę sąsiadowi: „Patrz, napęd pasem skórzanym!”

Zato daleko więcej zainteresowania budzi osobno umieszczony wóz wyścigowy „Auto-Union”, konstrukcji profesora Porscha. Na wysokim podjum, na tle czerwonych sztandarów z swastyką, w jaskrawym blasku reflektorów, stoi wóz wyścigowy o prześlicznych liniach aerodynamicznych, lekki, niski, rasowy. Na ścianie dwie tablice z wyliczeniem rekordów tego wozu w r. 1934. Przed podjum dwóch szturmowców w kaskach wyścigowych na baczność. Stoją nieruchomo w świetle reflektorów, z wzrokiem nawprost. Publiczność przechodzi w milczeniu powściągliwie, nawet chwalać tylko półgłosem. O jakichkolwiek uwagach pod adresem nieco zbyt uroczystych wojaków z S. A. nawet mowy nie ma.

To zachowanie się jest wogóle charakterystyczne, o ile chodzi o sprawy

programowe i partyjne. W osobnym pawilonie umieszczono wystawę historii dróg niemieckich. W środku wykresy i plany programu drogowego rządu. Wszędzie sztandary z swastyką i wyćciosane z drzewa słupy z orłem i swastyką. Wystawa zawiera ogromną ilość niestychanie ciekawych rysunków i map. Mimo to w sali jest zupełna cisza. Rozmawia się tylko półgłosem, jak najbardziej powściągliwie. Jeśli widzi się ludzi swobodnych w tej sali, to napewno można powiedzieć, że to cudzoziemcy.

Byłoby jednak omyłką uważać to za przejaw nacisku na obywateli i opinie, czy nawet bojaźni. Raczej wynik dyscypliny. O tem jednak kiedy indziej.

Trzeba powiedzieć, że nastroje wobec Polski znacznie się zmieniły. Wprawdzie wszelkie mapy w stoiskach nieoficjalnych mają poza obecnymi granicami wypunktowane granice przedwojenne, a nawet na wystawie drogowej, oficjalnej wielka mapa komunikacyjna, oznaczając tło kolorem szarym, wykazuje Poznańskie, Śląsk i Pomorze wprawdzie też szaro, ale tonem nieco jaśniejszym, to jednak wielka mapa centralna z programem drogowym jest poprawna i poza obecnymi granicami politycznymi Rzeszy żadnych rysunkowych poprawek traktatu wersalskiego nie przeprowadza. Zawsze to postęp.

Wystawa sama przedstawia się imponująco. Ogromne hale wystawowe (jest ich 7) zapelnione. Z podjum środkowej hali, gęsto przybranej sztandarami białoczerwono-czarnymi i czerwonymi ze swastyką, widok jest jedyny w swoim rodzaju: paraset dachów od limuzyn, pomiędzy tem, gęsto i ciasno, olbrzymie mrowisko ludzkie, dymiące tysiącami papierosów. Nad wszystkim niebieska mgła i upał prawdziwie tropikalny.

Dla fachowca - automobilisty w dziale maszyn osobowych zbyt wiele ciekawego niema. Pod względem technicznym omówimy to osobno, jednak wyraźnie widać, że fabrykacja główny nacisk kładzie na opracowanie szczegółów przy wozie małym, o cenie około 2000 marek. Ekspozycje z tego zakresu, dominujące liczbowo w tym dziale, wykazują ulepszenia tak znaczne, że wóz z tej kategorii można dziś uważać co do jakości jako najzupełniej odpowiadający wozom ciężkim z przed trzech, czy czterech lat. Mogę się mylić, ale zdaje mi się, że wozy te na każdym rynku zagranicznym, o ile tam dotrą, mogą zrobić rewolucję.

Trzeba powiedzieć, że konstrukcja tych wozów jest bardzo przystosowana do dróg ciężkich. Jeśli się u nas sądzi, że drogi niemieckie są bez wyjątku dobre, to jest to pomyłka. Niewątpliwie ogólny stan dróg jest znacznie lepszy, niż u nas, i poprawia się prawie że z dnia na dzień. Również główne arterie komunikacyjne mają nawierzchnię dobrą, częściowo ciężką, jednak drogi drugorzędne są w stanie

częściowo nawet gorszym, niż u nas. Po przejechaniu granicy pod Gorzyciem zaczyna się żałować naszej szosy. Od Skwierzyny do Kistrzynia szosa jest tak zła, jak np. od cinek Swarzędz — Kostrzyn, i to na przestrzeni dobrych 60 km. Od Kistrzynia zato już kostka drobna, granitowa, szosa szeroka, prawdziwa autostrada o prawidłowo profilowanych krzywiznach, po której jazda w najgorszych nawet warunkach jest prawdziwą przyjemnością.

Drogi zle jednak jeszcze są i z tem liczy się konstrukcja samochodów małych. Ogromnie ciekawe są próby nowych rozwiązań niezależnego resorowania kół. Resor w starej formie zanika coraz bardziej. Zastępuje się go sprężynami, wzgl. kombinacją resoru ze sprężyną. Najciekawsze, zda-

niem mojem, rozwiązanie daje u wozów małych „Opel”, który koło przednie umieścił przy dłuższym ramieniu dźwigni, której krótsze ramie umocowane jest w silnej, stalowej sprężynie. Resor tego rodzaju daje, jak widać, było na szosach, doskonale położenie wozu na drodze.

Zewnętrzne wykonanie wozów małych coraz wytworniejsze. Linia aerodynamiczna wszędzie mniej lub więcej zastosowana. Pomieszczenie dla pasażerów obszerne i wygodne. Za jedno dwa tysiące marek.

To też sukcesy polityki motoryzacyjnej są widoczne na każdym kroku. Na ulicach widzi się ogromne ilości nowych wozów, przeważnie małych. O tem jednak innym razem.

M. PASZKIEWICZ

## 100-procentowe zwycięstwo młodzieży narodowej

**Walne zebranie Koła Naukowego W. S. H.**

W dniu 19 bm. odbyło się walne zebranie sprawozdawcze i wyborcze Koła Naukowego W. S. H., największego po Bratniej Pomocy stowarzyszenia studentów tej uczelni. Zebranie zagał prezes Barcz, proponując na przewodniczącego p. Świeżawskiego. Kandydaturę przyjęto przez aklamację.

Z kolei przystąpiono do sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej. Oba sprawozdania stwierdziły poważny dalszy rozwój Koła Naukowego.

Po sprawozdaniach odbyła się dyskusja.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorium z gorącym podziękowaniem przez aklamację.

Następnie zgłoszono jedyną listę narodową zarządu i komisji rewizyjnej. Listę przyjęto jednogłośnie.

Zaznaczyć należy, że „Legjon Młodych” po zeszłorocznej klęsce w tym roku nie mógł wogóle swojej listy wystawić. W takiej sytuacji „Legjon” przysłał tylko obserwatorów, którzy nawet nie zabierali głosu.

Zatem młodzież narodowa odniosła zupełne, bo 100-proc. zwycięstwo.

### ZWYCIĘSTWO MŁODZIEŻY NARODOWEJ NA AKADEMII MEDYCZNY WETERYNARYJNEJ WE LWOWIE

Donosiliśmy już pokrótce o zwycięstwie, odniesionem przez młodzież narodową na walnym zebraniu „Bratniej Pomocy” studentów Akademii Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie.

Po złożeniu sprawozdań i udzieleniu ustępującemu zarządowi absolutorium z pochwałą, przystąpiono do wyboru władz towarzyszących. Olbrzymią większością przeszła lista narodowa z pp. Tadeuszem Kowalem, Kubickim i Szwabowiczem na czele.

Lista „sanacyjna” uzyskała znacznie mniejszy odsetek głosów, niż w roku ubiegłym, co wywołało wśród „sanacji” zrozumiałą konsternację.

### ECHA WYBORÓW W KOLE MEDYKÓW U. P.

W związku z wczorajszą notatką o wyborach w Kole Medyków uniw. po-

znańskiego proszą nas z kół młodzieży medycznej o zaznaczenie, że kurator Koła, prof. Jurasz, wprawdzie początkowo ze względów formalnych nie przyjął listy narodowej, ale nie stawiał przeszkód akcji wyborczej na rzecz tej listy.

\*

Tutejszy „sanacyjny” „Dziennik Poznański” w sposób tendencyjny przedstawia wynik wyborów w Kole Medyków U. P., pisząc, że lista Młodzieży Wszecholejskiej uzyskała 7 mandatów, a „obie listy prorządowe” 8 mandatów.

Jak widać, „Dziennik” uznał listę nr. 1, wysuniętą przez paru członków dawnego zarządu Koła Medyków, za listę „prorządową” łącznie z listą nr. 2, wysuniętą przez „Legjon Młodych” i Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

Wobec tego stwierdzić należy, że lista nr. 1 stale podkreślała swój ściśle apolityczny charakter; poparła ją przy głosowaniu część młodzieży narodowej.

Jako lista „prorządowa” wystąpiła tylko lista nr. 2 „Legjonu Młodych” i Z. P. M. D., która w głosowaniu poniosła ciężką klęskę, uzyskując zaledwie 15 proc. ogółu głosów i 2 mandaty na ogólną liczbę 15.

Lista narodowa nr. 3 odniosła duży sukces, skoro — mimo trudnych warunków — brakło jej zaledwie 8 głosów (na ogólną liczbę ponad 400 głosujących) do uzyskania absolutnej większości mandatów. Gdyby cała młodzież narodowa (część jej, jak podkreśliliśmy wyżej, poparła listę nr. 1) rzuciła swe głosy na „trójkę”, zwycięstwo tej listy byłoby przynajmniej.

W każdym razie klęska listy „sanacyjnej” jest faktem niewątpliwym — i w świetle tego faktu relacja „Dziennika” wygląda co najmniej humorystycznie.

### Zwolnienie adw. Bieniewskiego

We wtorek po południu o godz. 15.30 zwolniono z więzienia śledczego za kaucją 2700 zł aresztowanego przed około 3 tygodniami adw. Bieniewskiego.

ANTONI MARCZYŃSKI

## KAPRYS GWIAZDY FILMOWEJ

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy).

87)

Maciek nie przeraził się zbyt, gdyż „rektor” w braku szeptu pochwylił kielbasę i wbił ją sobie nie w serce, ale w usta, jednakże dla świętej zgody odwołał oszczerstwo.

— Daj pyska, możesz mi także mówić per „ty”, — pozwolił ex-aktor ujęty tą zgodliwością, poczem jął do wodzić obszernie, że każdy śmiertelnik, który dobrze wychodzi na fotografach, jest tem samem fotogeniczny. — A może ty myślisz, że ja dawniej również wyglądałem tak marnie, jak dzisiaj? Nie, bracie. Był ci ze mnie arbiter elegantiarum, niczem nieboszczyk Petroniusz, panie święt nad jego sympatyczną duszą. Głodziłem się, jak wszystkie artystki, by nie stracić linii, zato całą gaź lokowałem w garniturach i jedwabnej bieliźnie. Na filmy najlepszych aktorów zagranicznych chodziłem po pięć razy, by podpatrzeć każdą ich gierkę, gest każdy.

Noce poświęcałem lekturze tygodników filmowych i nielicznym fachowym dzieł z tej branży... Co tu dużo gadać, nastawiłem się na film, zaniebując scenę i dzisiaj jestem wykończonym, zerem, łobuzem, który żyje z takich głupców, jak ty! Z półgłówków, którzy jeszcze wierzą, że o zrobieniu kariery w filmie decyduje fotogeniczność, znajomość kunsztu aktorskiego i talent.

— A ja w to wierzę! — wtrącił Maciek, zalewając robaka sceptycyzmu i żalości, który już zaczął mu się wgrzać w serce.

— Wierz sobie i bądź jak najdłużej moim uczniem, bo ja także chcę żyć, a dzisiaj inaczej zarabiać nie mogę. Wierz sobie, miła idjoto, ja sam będę w ciebie wmawiał, że tak jest, jak myślisz, kiedy już będę trzeźwy. Ale teraz rozmawiamy z sobą nie jak mistrz z uczniem, lecz jak dwaj dożgonni przyjaciele. I jako przyjacielowi oświadczam ci uroczyście, że o karierze filmowej... jak zresztą o wszystkim w obecnych czasach... decyduje forsa, albo protekcja, a bardzo rzadko przypadek. Talent, nauka, wiedza, warunki zewnętrzne to wszystko dodatki, które mogą się przydać, ale konieczne nie są, to fakt!

Ex-aktor gołnął sobie nowy kieliszek i znowu zawrócił do wspomnień:

— Po trzech latach cierpliwego wyckiwania na jakąś rolę w filmie, los uśmiechnął się do mnie: „Wielki reżyser” Odorono, który całą swoją reżyserską wiedzę zdobył u pewnego optyka, gdzie był chłopcem do posyłek, raczył mnie narezeczka zauważyć; zaproponował mi rolę drugiego amanta w jakimś swoim kiczu, ale odrzucił mi do zrozumienia, że chciałby za to coś ode mnie zarobić. Ile? Tysiąc zet-ej co najmniej. „Dobrze”, odrzekłem, „dam panu tysiąc, gdy tylko dostanę z wytwórni swoje honorarium”. Skrzywił się, a nazajutrz oznajmił mi, że niestety właściciel wytwórni sam znalazł sobie od twórcę tej roli i powierzył ją debiutantowi, niejakiemu Ziemkowi Prawdiciowi. Dopiero w dwa lata później podczas większej libacji Prawdzic wygadał się, że Odorono wziął od niego na rączkę dwa tysiące i dlatego przeorsował jego kandydaturę.

— A psiałość! — wtrącił Maciek. — Więc może pan Odorono dlatego był dla mnie nielaskaw, że mu nie dałem żadnego kubana?

— Nie przerywaj mi, teraz ja gadam.

Z kolei ex-aktor opowiedział Maciowi historię pewnego filmu, dobrze znaną w Warszawie wszystkim wtajemniczonym: Pewien reżyser, nie-

związany stałą współpracą z żadną wytwórnią, postanowił nakręcić film na koszt swojej przysiężonej primadonny. Niebawem zjawił się dygnitarz, który gotów był zapłacić 30 tysięcy złotych, byle główną rolę powierzono jego przyjaciółce. Reżyser westchnął, że mało, ale ponieważ na bezrybiu i rak ryba, zabrał się do roboty. Już miał rozpocząć zdjęcia, gdy wtem wypłynęła nowa kandydatura, mianowicie małżonki popularnego cukiernika, który oświadczył gotowość inwestowania w ten interes 50-ciu tysięcy złotych. Oczywiście przyjaciółka dygnitarza dostała dymisję, a główną rolę powierzono żonie cukiernika (nawiasem mówiąc, bardzo przystojnej niewieście), rozpoczęto zdjęcia oraz kampanię reklamową, aż tu przyjechał bogaty ziemianin z Poznańskiego, wysuwa kandydaturę swojej utrzymanki i kładzie na stół 90 tysięcy złotych gotóweczką! Rozumie się, iż żona cukiernika także musiała pójść w odstawkę, a główną rolę w owym filmie, równie kiepskim, jak wszystkie obrazy krajowej produkcji otrzymała ostatnia kandydatka i grała ją do końca, gdyż jej forsiasty protektor nie pozwolił się już nikomu przeliczyć.

— Więc kobiety także muszą płacić?

## Z CHWILI

W rozpędzie „glajchszaltowania” przejawów życia zbiorowego, kierownicy Trzeciej Rzeszy nie ominieli również prasy. W ujęciu narodowo - socjalistycznym prasa jest jednym z narzędzi działań rządu i partji. Dowcipni obserwatorzy życia współczesnych Niemiec mówią przede wszystkim o słuszności, że również dzienniki niemieckie zostały umundurowane na brunatno.

Skoszarowanie prasy nie posłużyło jej zdrowiu. Świadczy o tym najdobitniej cyfry malejących nakładów „zglajchszaltowanych” dzienników. Ciągłe jeszcze rośnie lista pism, znikających z powierzchni życia niemieckiego.

Tymczasem organy p. Göbbelsa, pierwszego w Europie ministra propagandy, dokładają starań, aby dzienniki nie były w Rzeszy niczem innym, jak tylko reklamówkami rządowymi. Wykroczenia przeciwko zarządzeniom min. propagandy traktuje się jako zdradę interesów narodowych. Ostatnio naprzykład ogłoszono, że o konfliktach religijnych wewnątrz Rzeszy można umieszczać jedynie komunikaty urzędowe.

Zrozumiałe więc jest, że mieszkańcy Niemiec wyszukują każdą sposobność zaopatrzenia się w prasę zagraniczną. Ale i to jest utrudnione, ponieważ wiele dzienników francuskich, angielskich, szwajcarskich, holenderskich itd. pozabawiono debitu, gdyż pojawiały się w nich krytyczne oceny „rzeczywistej rzeczywistości” Trzeciej Rzeszy. Przybywającym do Niemiec z zagranicy służba celna zabiera już na granicy te wszystkie czasopisma, których prawdziwość nie odpowiada interesom kierowników hitlerowskich Niemiec.

W takiej atmosferze bujnie rozrasta się prasa podziemna, zakonspirowana. Mimo, iż ściga się ją nieubłagana, dociera do setek tysięcy egzemplarzy.

Warszawski „Świat” przyniósł niedawno wiadomość, że władze niemieckie wpadły na trop szeroko rozgałęzionej propagandy antyhitlerowskiej, prowadzonej drogą uwag na marginesie książek, wypożyczanych w bibliotekach publicznych. Teraz nałożono na kierowników takich bibliotek surowy obowiązek kontrolowania książek oddawanych przez czytelników i natychmiastowego usuwania dopisków nieprawomyślnych. O liczbę bibliotekarzy wzrosło też teraz zapewne liczba agentów „Gestapo” (Geheime Staatspolizei).

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Środa: Leona b.  
Czwartek: Eleonory p.  
**Kalendarz słowiański**  
Środa: Lubomila  
Czwartek: Onosławy  
Słońca: wschód 7.00  
zachód 17.13  
Długość dnia 10 godz. 13 m.  
Księżyc: wschód 19.46  
zachód 7.14  
Faza: 2 dzień po pełni.

### Zebrania

Dziś o 18.30 Rada Miejska w sali ratuszowej;  
o 19.30 Zw. b. Uczennic Uczelni im. Dąbrowski w cukierni „Warszawianka” al. Marcinkowskiego 8;  
o 20 Sodaliczka Pań Miejskich pod wezw. Niep. Pocz. N. M. P. w ognisku na Św. Marcinie 69;

### Pogrzeby

Dziś: Śp. Cecylii Gnichwitz o godz. 16 z kapł. szpit. miejskiego ul. Kozia. — Śp. Marji z Jasiaków Dymaczewskiej o godz. 16.15 ul. Sienna 10.

### TEATRY:

**Teatr Wielki:** Dziś — Koncert symfoniczny.  
**Teatr Polski:** Dziś — „Mecz małżeński”.  
**Teatr Nowy:** Dziś — „Hurra! jest chłopczyk”.

Nie jest przyjacielem zwierząt prawdziwym, kto nie jest członkiem Tow. Opieki nad Zwierzętami! (W Poznaniu: Sekretariat ul. św. Marcin 43 telefon 24-40, firma „Maszynopis”).

## 515.000 bezrobotnych

Warszawa, 19. 2. Liczba bezrobotnych na 16 lutego zarejestrowanych w kraju wynosiła 515 441, tj. o 5 880 więcej. W Warszawie zarejestrowanych było 38.925, czyli 125 więcej, w Łodzi 58.866, czyli 826 mniej, na Śląsku zarejestrowanych było 127.980, czyli o 1.940 więcej. (w)

## Pożar w ambasadzie polskiej

Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono

Londyn. (PAT) Wczoraj o godz. 7 rano wybuchł drobny pożar w sali balowej, na pierwszym piętrze ambasady polskiej. Sala ta obecnie restauruje się. Przyczyna pożaru jeszcze nie jest ustalona. Straż ogniowa, która natychmiast przybyła na miejsce, szybko ugaszczyła ogień. Szkody wywołane przez pożar są niewielkie, gdyż meble

w salonie nie były jeszcze ustawione. Mimo tego pożaru, przyjęcie, jakie w piątek wydała ambasador Raczyński na cześć ministra przemysłu i handlu Floyar-Rajchmana i podsekretarza stanu min. Koca, i w którym weźmie udział cały szereg członków rządu brytyjskiego z ministrem handlu Runcimanem, odbędzie się.

## Proces o druk dzieł Norwida

Z powodu choroby oskarżonego nie doszło do rozprawy

Warszawa, 19. 2. Przed sądem okręgowym rozpoczęła się dzisiaj sprawa z oskarżenia Mirjama Przesmyckiego, b. ministra kultury i sztuki, przeciwko prof. Tadeuszowi Piniemu, o wydanie nakładem wydawnictwa „Parnas Polski” dzieł Norwida. Mirjam skarży Pinię o oszczerstwo, twierdząc, że nabył prawo to przed wojną, zapłaciwszy 100 rubli siostrze Mirjamie, nie będącej zresztą całkowitym spadkobiercą i nie posiadającej w związku z tem za-

pełnych praw spadkobierców Norwida.

Pini, licząc, że 50 lat zgodnie z ustawą minęło w kwietniu 1933 r. od śmierci Norwida, wydał te dzieła. — Około tej sprawy wynikł duży huk literacki. Sprawy nie skończono, gdyż do rozprawy nie doszło. Pini bowiem jest ciężko chory, ostatnio dostał ataku serca.

Wskutek jego nieobecności rozprawę odroczone. (w)

## Półowa Barcelony chora na grype

Z sytuacji skorzystali bezrobotni, których zatrudniono zastępczo na miejsce chorych

Barcelona. (PAT) Ilość chorych na grype obejmuje od 40 do 45 proc. ludności Barcelony. Grypa ma charakter łagodny, niemniej jednak szereg szkół zostało zamkniętych. — Mer miasta zarządził codzienną przy-

musową dezynfekcję wszystkich instytucji publicznych. Ponadto zmobilizowano na czas epidemii bezrobotnych, którzy zastępują chorych pracowników.

## Oszczędności w samorządach

Warszawa. (PAT) Wobec ogólnej akcji oszczędnościowej oraz konieczności redukcji budżetów samorządowych min. spr. wewn. poleciło związkom samorządowym, jak najznaczniejsze ograniczenie wydatków na organizację społeczne, nieprowadzące bezpośrednio akcji, związanej z działalnością samorządów. Związki samorządowe, które mają budżety niezrównoważone, żadnych subwencji preeliminować nie mogą. Subwencje na cele oświetlenia fizycznego i wojskowego oraz na LOPP powinny być nadal utrzymane z zastrzeżeniem zachowania równowagi budżetowej.

Jednorazowe subwencje na uroczystości, budowę pomników, wydawanie albumów winny być zaniechane. Bezpośrednio należy zaniechać ściągania przez organy samorządowe jakichkolwiek opłat dobrowolnych w formie rozsprzedaży znaczków na rzecz organizacji społecznych. Władze nadzorcze mają zalecenie skreślenia wszelkich dochodów z t. zw. „kopytkowego i rogatkowego”. Opłaty postojowe mogą być tylko wtedy pobierane, o ile związki samorządowe przeznaczyły i urządziły specjalny plac dla postoju.

## Zniszczenie wydm helskich

Wielkawieś - Hallerowo. (PAT) Wydmy helskie na przestrzeni około 15 km, pomiędzy Chałupami a Jastarnią, uległy częściowemu zniszczeniu, gdyż, podmyte falami, obsunęły się w głąb morza. Woda podmyła wały wydm miejscami na 2—5 mtr. Urząd morski rozpoczął energiczne prace nad zabezpieczeniem tego odcinka brzegu polskiego.

## Uroczystości szopenowskie

Lipsk (PAT). Przygotowania do uroczystości szopenowskich w Dreźnie prowadzone są z dużym rozmachem.

Dworzec główny i hotel Bellevue, w którym zamieszkają goście polscy, oraz ratusz przybrane zostaną m. in. w emblematy polskie oraz barwy Warszawy i Krakowa. W prasie pojawiają się obszernie wzmianki o programie uroczystości.

## O plebiscytc w Austrii

Wiedeń (PAT). Z okazji zebrania frontu ojczyznianego w Linzu kancl. Schuschnigg oświadczył, że rząd austriacki jest za plebiscytem, ale może on być przeprowadzony do-

piero wówczas, kiedy całkowita swoboda Austrii będzie zabezpieczona i żadne obce wpływy nie będą jej podminowywać.

Plebiscyt odbędzie się pod hasłem „Austria dla Austriaków”. a pierwszym pytaniem, na które ma on dać odpowiedź, będzie: kto jest za morderstwem politycznym, a kto przeciw.

## Kto awansował w kolejnictwie?

Warszawa, 19. 2. — Dokonane ostatnio na kolejach państwowych awanse objęły 4 proc. całego personelu na kolejach t. j. około 5500 pracowników kolejowych uzyskało podwyższenie płac. Władze kolejowe nie ogłaszały tych awansów w dziennikach personalnych i w dziennikach urzędowych w poszczególnych dyrekcjach, wskutek czego utrudniona jest orientacja co do zasad, wedle których awanse zostały przeprowadzone. (w)

## Łyżwiarские mistrzostwa świata

Oslo. (PAT) W miejscowości Drammen w Norwegji odbyły się w poniedziałek wieczorem międzynarodowe zawody łyżwiarские w jeździe szybkiej, w których udział wzięli uczestnicy mistrzostw świata, a m. in. Kalbarczyk.

W biegu na 500 mtr. zwyciężył Norweg Engnestangen w czasie 44,3 sek. Kalbarczyk zajął 14 miejsce w czasie równym rekordowi Polski, a mianowicie 48 sek.

W biegu na 3000 mtr. zwyciężył Norweg Ballamgrud w czasie 5:03,7 sek. — Kalbarczyk na tym dystansie zajął miejsce 9-te, ustanawiając nowy rekord Polski w czasie 5:20,3 sek.

## Mistrzostwa narciarskie

Praga. (PAT) We wtorek w Szczyrbskim pleso w ostatnim dniu narciarskich mistrzostw T. I. S. odbył się bieg na 50 km. Pierwsze miejsce zajął Szwed Nils Englund w czasie 4 godz. 14 min. 23 sek. 2. Finlandczyk Karppinen (4 godz. 26 min. 42 sek.), 3. Norweg Brodahl (4 godz. 32 min. 41 sek.), 4. Finlandczyk Husu (4 godz. 34 min.), 5. Szwajcar Ogi (4 godz. 35 min. 32 sek.). Pierwszy z Polaków, Karpiel, zajął 13-te miejsce w czasie 4 godz. 53 min. 40 sek. Za Karpiem znaleźli się znany narciarz czechosłowacki Musil, Norweg Vestad i Kreuz (Czechosłowacja).

Bieg odbył się w pomyślnych warunkach atmosferycznych i śniegowych, startowało 59 zawodników; bieg ukończyło 48 narciarzy.

## ZEMSTA PANA X

Londyn. (19. 2.) Cały Londyn znajduje się pod grozą strasznych morderstw. Pięciu policjantów zostało kolejno zaszytych na swoich stanowiskach. Sir Herbert Frenshan, słynny komisarz policji, przerwał swój urlop i wraz z córką Jane natychmiast powrócił do Londynu. W dzień jego powrotu do policji przyszło nowe ostrzeżenie szalonego mordercy i w nocy szóstki policjant został zamordowany. Dziwnym zbiegiem okoliczności, tajemniczy X zabił swoją ofiarę na przeciw domu, w którym tej właśnie nocy, znany dzentelmen - włamywacz, Mikołaj Revel obrabował z diamentów kasę milionera Draytona. Policja jest przekonana, że złodziejem jest morderca policjantów. — Co dalej, uirzymy jutro, w czwartek, na ekranie kina Metropolis w najbardziej emocjonującym i sensacyjnym filmie „Zemsta Pana X”.

p 1948

## Nasi tenisiści w Beaulieu

Beaulieu. (PAT) We wtorek rozpoczął się w Beaulieu międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem Hebda, Wittmana i Tarłowskiego. Pierwszego dnia Polacy odnieśli szereg sukcesów.

Hebda pokonał łatwo i zdecydowanie Robertsona 6:1 6:0. Wittman walczył rano z Jean bijąc go 6:0, 6:0, a wieczorem z Palmierim. Pierwszy set wygrał Wittman 6:3, w drugim zwyciężył Palmieri również 6:3. Ze względu na ciemność mecz został przerwany.

Tarłowski spotkał się z Frate, bijąc go 1:6, 6:3, 7:5.

## POLACY POBILI KRÓŁA SZWEDZKIEGO

Beaulieu. (PAT) W handicapu para polska Hebda — Wittman spotkała się z bawiącym na Rivierze królem szwedzkim Gustawem, występującym jako mister G. Partnerem króla był Hines. Para polska odniosła zwycięstwo w dwóch setach 6:4, 6:4.

## Wiadomości potoczne

— **Najechana przez samochód.** Na Wolnicy samochód ciężarowy P Z 48 168, prowadzony przez szofera Józefa Jędraszka (Droga Urbanowska 30), najechał p. Marię Czarnęką (Małe Garbary 3). Z powodu odniesionych obrażeń przewieziono p. Czarnęką do szpitala miejskiego. (kl)

— **Pekanie rur wodociagowych.** Na ul. Franciszkańskiej, w pobliżu kościoła OO. Franciszkanów, pękła na chodniku rura wodociagowa. Również pękła rura wodociagowa na ul. Solnej. W obu wypadkach miejska straż pożarna zatamowała dopływ wody. (kl)

— **Zamach samobójczy.** Na placu Wolności w pobliżu kawiarni „Esplanade” targnęła się wczoraj na życie, trując się lyzolem, 23 letnia meżatka Prakse-da Pelczńska (ul. Strumykowa 21). Na widok wijącej się w boleściach desperatki przybiegli też z pomocą liczni przechodnie i patrolujący w pobliżu policjant. Odstawiono ją na odwach komendy policji, gdzie pierwszej pomocy lekarskiej udzieliło samobójczyni pogotowie ratunkowe (55-55). Po doraźnym opatrunku przewieziono niefortunną samobójczynię do szpitala miejskiego. Zafascie, które rozegrało się pod filarami kawiarni, wywołało wielkie zbiegowisko. Powodem rozpaczliwego czynu, były chwilowe nieporozumienia rodzinne. (kl)

## RECENZJE KINOWE

**Kino „Słońce”** wyświetla film p. t. „Bal w Savoyu”. Węgierska kinematografia może być dumna z tej komedji muzycznej. Zarówno pod względem wystawy, jak obsady aktorskiej może się ona porównać z najbardziej reprezentacyjnymi amerykańskimi filmami, a to są przecież najważniejsze hollywoodzkie atuty. A przeto ma „Bal w Savoyu” bardzo pomyslową intrygę, która wciąga się zabawnie i zaciekawia widza wesołymi perypetjami bohaterów. Głównym bohaterem komedji jest młody baron, zakochany w pięknej śpiewaczce, do której udaje mu się zbliżyć przez wypadek, ale w takich okolicznościach, że budzi w niej bardzo liczne i poważne podejrzenia. Tak zadzierżgnięta intryga przenosi się na teren wielkiego dancingu, gdzie odbywa się wspaniały bal, z licznymi atrakcjami i artystycznymi występami. Miły, pogodny, wesoły film zdobył sobie naprawdę długotrwały sukces na ekranie „Słońca”. Główne role, jak wspomnieliśmy, obsadzone są bardzo dobrze: piękny głos i piękna aparycja ma Gitta Alpar w roli śpiewaczki; sympatyczna jest ruchliwa i wesoła Rozsi Barsony. Przystojnego i wykwintnego amanta poznaliśmy w Hansie Jaray. Zabawni są w komicznych epizodach Willy Stettner (kelner) i F. Bressart (impressario).

W interesującym nadprogramie oglądamy ciekawy tygodnik filmowy PAT-a oraz uroczą groteskę dźwiękową, rysunkową, kolorową, ze złotej serji Włata Disneya p. t. „Wieczór wigilijny”. (ver)

# Redukcje dni pracy na kolejach

Ograniczenia mają dotyczyć pracowników stałych i czasowych

Warszawa, 19. 2. Ministerjum komunikacji zarządziło na luty i na następne miesiące redukcję dni pracy na kolejach państwowych. W służbie konduktorskiej i w parowozowni liczba dni, za które pracownik otrzymuje wynagrodzenie, nie może być z powodu redukcji mniejsza od 20 dni, a dla pozostałych pracowników od 24 dni w miesiącu.

Redukcję dni pracy w zakładach warsztatowych mają być tak podzielone, ażeby następowały one w miesią-

cu dla poszczególnych pracowników i oddziałów kolejno po sobie. Ograniczenie dni pracy ma być wyznaczone w jednakowej liczbie dla pracowników

stałych i czasowych. Małe wyjątki stanowią mają w nielicznych wypadkach pracownicy obciążeni liczną rodziną. Zarządzenie o redukcji dni pracy nie dotyczy pracowników sezonowych, przyjmowanych na specjalnej podstawie i upoważnieniach ministra komunikacji. Pracownicy ci, po ukończeniu swych robót, mają być niezwłocznie zwalniani z pracy. (w)

## Runął dach teatru „Alhambra“

Na szczęście po przedstawieniu — 9 osób, mimo to, rannych

Hawana. (PAT.) Zawałił się tu dach teatru „Alhambra“. Katastrofa miała miejsce wkrótce po przedstawieniu, dzięki czemu tylko 9 osób od-

niosło rany. Jak przypuszczają, przyczyną katastrofy stał się ciężar wody, która zebrała się na płaskim dachu teatru.

## Katastrofalny pożar śpichlerza

4 osoby spłonęły, 45 odniosło poparzenia

Buenos Aires. (PAT.) W mieście Rosario de Santa Fe (w Argentynie, nad rzeką Paraná) wybuchł pożar w wielkim śpichlerzu w porcie rzeczynym. 4 osoby straciły życie w płomieniach, 45 osób odniosło poparzenia.

Pożar rozszerzył się i oprócz śpichlerza spłonęły skład drzewa, skład worków, kilka budynków, a także 12 wagonów towarowych, zawierających 70 tys. tonn pszenicy. Podejrzewają, że pożar powstał wskutek podpalenia.

## Rejestracja straży pożarnych

Warszawa, 19. 2. — Ministerjum spraw wewnętrznych zarządziło rejestrację ochotniczych straży pożarnych na terenie całego kraju. Ma być ona przeprowadzona do 1 czerwca. (w)

## Turniej szachowy

Moskwa. (PAT.) W trzecim kole międzynarodowego turnieju szachowego Löwenfisch wygrał ze Stahlbergiem, Riumin wygrał z Romanowskim, Botwinnik wygrał z Verą Mieńszik, Lisicyn wygrał z Rabinowiczem, Alatorcew przegrał z Capablanca, Pirc przegrał z Lilienthałem. Partje: Goglidze — Spielmann, Ragozin — Flohr, Kan — Czechowier i Lasker — Bogatyrzuc zakończyły się na remis.

Stan turnieju po trzech kolech: Riumin 3 pkt.; Flohr, Löwenfisch i Botwinnik po 2½ pkt.; Lasker i Ragozin po 2 pkt.; Romanowski, Pirc, Kan, Spielmann, Lisicyn, Lilienthal i Capablanca po 1½ pkt.; Rabinowicz 1 pkt. i jedna partia niedokończona; Czechowier i Bogatyrzuc po 1 pkt.; Goglidze ½ pkt. i jedna partia niedokończona; Stahlberg ¼ pkt.; Alatorcew i Vera Mieńszik po 0 pkt.

## Wieczór wokalo-muzyczny

Stow. Polsko - Jugosłowiańskiego

W niedzielę, dnia 24 lutego rb. odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Polsko-Jugosłowiańskiego, Al. Marcinkowskiego

## TEATRY

Z Teatru Wielkiego

Dziś w środę koncert symfoniczny. — W czwartek przemila operetka Millóckera „Hrabina Dubarry“. Po kolosalnych sukcesach w Londynie i Berlinie, niezwykle starannie wystawiona w Poznaniu z uroczą primadonną Haliną Dudiczoną w roli tytułowej, rozpoczęła swój w pełni zasłużony sukces poznański. — W piątek „Cyrylik sewilski“ z Zenonem Dolnickim w roli tytułowej i z rewelacyjną wystawą Zygmunta Szpingiera. — W sobotę sensacyjny występ słynnego tenora Agostino Casavecchi, którego Poznań miał już możność słyszeć i podziwiać. Występ jego budzi zrozumiałą sensację.

Z Teatru Polskiego

Dziś ostatnia nowość „Mecz małżeń- ski“ w koncertowym wykonaniu całego zespołu z pp. Koronkiewiczówną, Ludwiką, Kierczyńskim i Szubertem na czele. Komedja ta zdobyła sobie olbrzymie powodzenie; codziennie teatr jest przepelniony a ciągle brawa przy otwartej kurtynie dowodzą, że publiczność bawi się doskonale. Jutro raz jeszcze „Rozkoszna dziewczyna“, która zdobyła rekordowe powodzenie. Pod reżyserią K. Korcekiego odbywają się codziennie próby z nieśmiertelnej komedji Moliera „Lekarz mimo woli“ w tłumaczeniu Boya.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj w środę po raz 26 największy sukces kasowy sezonu. „Hurra! jest chłopczyk“. Jutro w czwartek premiera farsy „Wszystko za miliard“. Utwór ten posiada tyle przekomicznych sytuacji, tak piętrzy się dowcip na dowcipie, że widz ani na chwilę nie wypada z wesołego nastroju. Obsadę tworzą pp. Żbikowska, Taborska, Grossówna, Porebska, Serwińska, Fiszer, Działosz, Przebiński, Andrzejewski, Krasiński, Sojecki i inni. Reżyseruje Fiszer.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 19. 2. 1935 r.

|               | trans. | śred.  | kup.   |
|---------------|--------|--------|--------|
| Belgja        | 123.62 | 123.93 | 123.31 |
| Berlin        | 212.60 | 213.60 | 211.60 |
| Gdańsk        | 172.86 | 173.29 | 172.43 |
| Holandja      | 358.15 | 359.05 | 357.25 |
| Kopenhaga     | 115.20 | 115.80 | 114.60 |
| Londyn        | 25.78  | 25.91  | 25.65  |
| N. Jork czek  | 5.27%  | 5.30%  | 5.24%  |
| N. Jork kabel | 5.27%  | 5.30%  | 5.24%  |
| Oslo          | 129.30 | 129.95 | 128.65 |
| Paryż         | 34.94% | 35.03  | 34.86  |
| Praga         | 22.12  | 22.17  | 22.07  |
| Sztokholm     | 133.00 | 133.65 | 132.35 |
| Szwajcaria    | 171.48 | 171.91 | 171.05 |
| Włochy        | 44.95  | 45.07  | 44.83  |
| Hiszpanja     | 72.45  | 72.81  | 72.09  |

Tendencja niejednorodna.

| Obligacje i papiery wartościowe: |       |
|----------------------------------|-------|
| 3% poz. bud.                     | 46.50 |
| 5% poz. konwers.                 | 68.25 |
| 6% poz. dolarowa                 | 78.25 |
| 4% poz. prem. dol.               | 54.40 |
| 7% poz. stabiliz.                | 73.00 |

Tendencja przeważnie utrzymana.

| Akcje w zlocie: |       |
|-----------------|-------|
| Bank Polski     | 99.50 |
| Starachowice    | 13.75 |
| Lilpop          | 9.75  |

Tendencja mocniejsza dla akcji przemysłowych.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

## Wierzycciele zagraniczni zamierzają protestować

Waszyngton. (PAT.) W Waszyngtonie rozeszła się pogłoska, pochodząca z Londynu, jakoby zagraniczni posiadacze obligacji państwowych Stanów Zjedn., niezadowoleni z wyroku Sądu Najw. w sprawie klauzuli złota, mieli zamiar wpłynąć na swe rządy w kierunku zaprzestowania przeciw wspomnianemu wyrokowi. Stanowisko amerykańskie w tej sprawie streszcza się w stwierdzeniu, że amerykańskie pożyczki państwowe są zobowiązaniami wewnętrznymi, nie podlegającymi zatem pod zasady prawa międzynarodowego. Dlatego też zdaniem sfer amerykańskich obokrajowcy, zaciągający w Stanach Zjednoczonych zobowiązania charakteru krajowego powinni w tych sprawach podlegać prawom amerykańskim.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-lamowy millimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21025, d 1811

i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11.15.

### 4. OSOBISTE

Od grypy uchroni Cię najskuteczniej Webera sok malinowy gwarantowanej naturalności. nr 5 940

### 6. OŻENKI

27 letni urzędnik ożeni się z panną lub wdową trochę gotówki pożądane Oferty z fotografią (zwrot zapewniony) do Kurjera Poznańskiego pod zdg 56 575

Urzędnik na kierowniczem stanowisku, lat 33, przystojny, posłubi solidna, ładna, zgrabna, niebiedna nieposłakowanej przeszłości pannę do lat 28. Oferty z fotografią do Kurjera Poznańskiego zdg 56 501

### Urzędnik

gospodarczy poszukuje stosownej partii. Łaskawe zgłoszenia, fotografia, zwraca się do Kurjera Poznańskiego zdg 56 449

### 7. SPRZEDAŻE

Słusznie Senat nie zgodził się na stworzenie nowej „elity“ przez

Sejm ponieważ już od lat szlachectwo nadaje elegancie ubranie, plaszczy z pięknych dobrych jakości materiałów męskich bielskich

Władysław Złotogórski zakupionych korzystnie w firmie Poznań. Kramarska 19/20 pietro Hurt — Detal. 550 deseni na składzie. Pr 2 518-6.49

### Wytwórcom

automatycznych bilardów polecam okazynie pilki z masy. Ceny niższe. Caesar Mann Rzeszypolitej 6. Tel. 14-66. nr 5 941

### Parcele

500 m² na Łazarzu. Marszałka Focha 77. skład towarów krótkich. zdg 56 265

### Fryzjermie

Poznań tania sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 279

### Omega

złoty zegarek 3 kopertowy sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 418

### Pianino

zagraniczne krzyżowe dla znawcy. Strzelecka 26 — 3. zdg 56 411

### Forteplan

skrzydło. Wielkie Garbary 34, mieszkanie 12. zdg 56 414

### Gospodarstwo

113 morg z budynkami. Informacje u sołtysa. Gmina Krzyżkowo. powiat poznański. zdg 56 506

### 23. ROZMAITE

### Wizytówki

setka złotych Ekspresdruk. Mielżyńskiego 22. Wszelkie druki najtaniej, najszybciej. nr 5933

### 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

### Pracznia

zawodowa szuka jeszcze prania. M. Focha 51 m. 10. zdr 56 574

### Panienka

poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 406

### Służąca

do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 56 525

### Służąca

do wszystkiego z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 532

### Gospośnia

młoda, czysta, sumienna, umiejąca szyć, prasować, zaprawiać i wszelkie prace poszukuje posady do jednej — dwóch osób z dobremi świadectwami. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 529

### Kawaler

lat 30, z ukończoną szkołą rolniczą, 11 lat praktyki, doświadczony, sumienny i energiczny, dobry hodowca poszukuje posady urzędnika gospod. od 1. 4. 35. — okolica obojetna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 56 509

### Gospodyni

wiek średni szuka posady u samotnej osoby w ostatniej posiadzie 8 lat, wolna od 1. 3. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 567

### Uczciwa

czysta szuka posady do dwóch osób od zaraz lub od 1. 3. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 56 554

### Dziewczyna

nawskroś uczciwa szuka posady do prac domowych, pensja 10. — złotych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 56 537

### Panna

kochająca dzieci umie szyć przyjmie posade od 1. 3. Oferty Kurjer Poznański zdg 56 569

### 28. ROZRYWKA

Glorja Stuart w atrakcyjnym orz-żobu Jej czar Kino „Sfinks“ zdg 56 452

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop.

## Przedpłata

na miesiąc marzec 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoformatowych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

## Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 25 gr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznych 200 gr. od 1-lamowej millimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miesięca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroda, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11.30, w dni przedświąteczne do godz. 11.15, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówki; słowo nagłówek (tłuste) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycy, wydawnictwo nie odpowiada. P. K. O. Poznań nr. 200 149